

Dziecko nie chce uczestniczyć w proponowanych zajęciach? Sprawia wrażenie, że nie widzi innych dzieci? Bawi się w samotności według swojego schematu? „Dziwnie” się zachowuje – nie nawiązuje kontaktu wzrokowego, nie pozwala się dotykać, reaguje krzykiem na nowe sytuacje? Czy wystąpienie takich problemów jest równoznaczne z diagnozą – spektrum autyzmu?

Każde dziecko rozwija się w indywidualnym, charakterystycznym dla siebie tempie. Niektóre w wieku przedszkolnym czytają sylabami, liczą na konkretach i recytują długie wiersze z odpowiednią intonacją, inne poznają litery i rozumieją pojęcie cyfry w pierwszej klasie szkoły podstawowej. Nie zawsze kompetencje poznawcze świadczą o ogólnym funkcjonowaniu dziecka, a bardzo często są obszarem wielu porównań. Poziom grafomotoryczny trzylatka nie przekłada się na jego interakcje z kolegami czy nawiązywanie pierwszych relacji w grupie rówieśniczej. Okres edukacji przedszkolnej powinien zatem holistycznie ujmować rozwój dziecka. Trudno opracować sztywne ramy rozwojowe i dopasowywać do nich maluchy. Niewątpliwie należy zwrócić uwagę na pewne nieprawidłowości, które mogą okazać się w przyszłości deficytem rozwojowym.

Relacje społeczne

Autyzm to zaburzenie neurorozwojowe powodujące nieprawidłowości w funkcjonowaniu Ośrodkowego Układu Nerwowego już we wczesnym dzieciństwie. Co za tym idzie, pierwsze deficyty da się wychwycić w wieku przedszkolnym, jednostka z nieprawidłowościami w funkcjonowaniu będzie wyróżniać się na tle grupy rówieśniczej. Jedne z nieprawidłowości dotyczą interakcji społecznych, można je rozpatrywać w kilku wymiarach. Dzieci ze spektrum autyzmu niedostatecznie wykorzystują kontakt wzrokowy, wyraz twarzy, gesty i postawę ciała niezbędną w pełnym wymiarze komunikacji. Jak to może przekładać się uczestnictwo w zajęciach przedszkolnych? Np. wszelkie zabawy czy aktywności wymagające współpracy nie będą dla tych dzieci

atrakcyjne, a wręcz przeciwnie będą od nich stronic. Mają bowiem ogromny problem w inicjowaniu kontaktu z innymi dziećmi. Nie są zainteresowane rówieśnikami ani wchodzeniem z nimi w społeczne relacje poprzez choćby najprostsze zabawy.

Deficyty będą uwidaczniać się również w niedostatecznych związkach społeczno-emocjonalnych np. poprzez nadmierne reagowanie na emocje innych. To dzieci które często nie odwzajemnią uśmiechu lub wręcz przeciwnie, będą miały uśmiech wymalowany na twarzy bez względu na kontekst społeczny.

Dzieciom ze spektrum autyzmu brakuje spontanicznej potrzeby dzielenia się radościami i smutkami z innymi. Często na wiele zjawisk są emocjonalnie obojętne. Nie rozumieją związków emocjonalnych, nie czytają emocji i nie do końca potrafią je wyrażać w sposób ogólnie przyjęty przez społeczeństwo. Warto zadać w tym miejscu pytanie, dlaczego więc nie naśladują innych dzieci? Otóż odpowiedź jest niezwykle prosta, dzieci ze spektrum autyzmu mają ogromny problem z naśladownictwem. Nie jest to warunek do postawienia diagnozy ale niewątpliwie stanowi jeden z aspektów wpływających na obraz diagnostyczny.

Mowa i komunikacja

Kolejnym deficytem są nieprawidłowości w porozumiewaniu się. Należy w tym miejscu zwrócić uwagę na fakt, iż komunikacja to coś więcej niż mowa. Dzieci ze spektrum autyzmu to często dzieci mówiące, ale nie wykorzystujące tej umiejętności w sposób funkcjonalny. Trudności dzieci przejawiają się w samym rozumieniu funkcji komunikacji, chociażby komunikowania się w celu dzielenia zainteresowań. Bardzo trudne jest dla nich dzielenie pola uwagi z partnerem komunikacji, podążanie za jego wzrokiem. U niżej funkcjonujących dzieci ze spektrum autyzmu problem dotyczy również komunikowania potrzeb, niejednokrotnie nawet tych podstawowych. W kwestii komunikacji dotyczącej

małych dzieci należy zwrócić uwagę na fakt, iż mogły nie wykształcić podstawowej umiejętności występującej w rozwoju przed mową werbalną, a mianowicie wokalizacji i wskazywania. Często można odnieść wrażenie, iż dla osób z ASD nie istnieją pozawerbalne aspekty komunikacji, typu utrzymywanie kontaktu wzrokowego, używanie mimiki czy pantomimiki.

W zależności od poziomu funkcjonowania dzieci ze spektrum autyzmu mogą nie rozumieć mowy począwszy od braku reakcji na własne imię, czy niewykonywaniu prostych poleceń, a skończywszy na dosłownym rozumieniu języka.

W zakresie deficytów mowy charakterystyczne jest występowanie echolalii, którą M. Strzyżewski definiuje jako „[...] rodzaj zaburzeń treści mowy, w następstwie zaburzeń treści myślenia, który polega na powtarzaniu słów i zdań wypowiedzianych przez inne osoby z otoczenia (jak echo) z zasłyszaną intonacją” Mowa echolaliczna jest etapem rozwoju u każdego neurologicznie poprawnie rozwijającego się dziecka, natomiast u dzieci z ASD utrzymuje się stanowiąc zjawisko patologiczne. Warto zauważyć, iż osoby z autyzmem mogą posługiwać się echolalią bezpośrednią (czyli od razu powtarzać zasłyszane zdanie czy stwierdzenie) lub odroczoną (przytaczać zasłyszane wcześniej komunikaty). Echolalia stanie się komunikatem ze strony osoby ze spektrum autyzmu dopiero wtedy gdy zostanie poprawnie osadzona w kontekście sytuacyjnym czyli użyta w sposób funkcjonalny.

Zauważalną dysfunkcją w obszarze komunikacji u osób z ASD jest często występujące kompulsywne zadawanie pytań. Ich celem jest bezustanne zadawanie tych samych pytań mimo otrzymanej już odpowiedzi. Inne deficyty z zakresu komunikacji mogą przejawiać się np. w modulacji głosu, rytmice wypowiedzi, braku płynności mowy, skandowanie, mówienie zbyt głośne, zbyt szybkie. W wieku przedszkolnym dopuszcza się tego typu dysfunkcje, a co

za tym idzie nie jest to, na tym etapie, do końca diagnostyczne. Natomiast jeśli utrzymuje się to dłużej może świadczyć o deficytach wartych skonsultowania ze specjalistą.

Wzorce zachowań

Symptodem wskazującym na zaburzenia funkcjonowania, dające się zauważyć w grupie przedszkolnej są stereotypowe wzorce zachowań. Mogą przejawiać się np. poprzez nadmierne przywiązanie do rutynowych czynności i rytuałów. Kolokwialnie mówi się o schematyczności, dzieci np. domagają się by pewne aktywności zawsze przebiegały tak samo, by sok był zawsze podany w zielonym kubku, a podczas spaceru szły zawsze tą samą drogą. Nagłe złamanie schematu do jakiego są przyzwyczajone powoduje zachwianie ich poczucia bezpieczeństwa co mogą okazywać wyraźną dezaprobatą takiego stanu rzeczy np. poprzez płacz czy krzyk. Najczęściej sztywność wzorców zachowań dotyczy szczegółów na które większość dzieci nie zwróci uwagi bądź nie będzie to stanowiło dla nich powodu do frustracji. Niechęć do zmian i brak elastyczności może dotyczyć aktywności, sytuacji a także przedmiotów, które mają swoje określone miejsce.

Schematyczność przejawia się również w zabawie, która nie ewoluuje. W czasie zabawy swobodnej dziecko z zaburzeniami ze spektrum autyzmu może stronić od relacji z grupą rówieśniczą, znacznie lepiej będzie czuło się pochłonięte w samotnej zabawie, która jest często taka sama, nie pojawiają się w niej nowe elementy, nowi bohaterowie. Jeśli dziecko włączy się w zabawę z innymi dziećmi to będzie dążyć do tego by aktywność rozgrywała się na konkretnych ustalonych przez nie zasadach, a każdy sprzeciw zaowocuje frustracją.

Niejednokrotnie dzieci ze spektrum autyzmu wyróżniają się na tle grupy rówieśniczej stereotypem w zakresie zainteresowań. Dzieci są pochłonięte pasją o nieprawidłowej treści i zogniskowaniu. Nie oznacza to oczywiście, że każdemu dziecku w wieku przedszkolnym z wyraźnie ukształtowanymi zainteresowaniami

należy przyglądać się pod kontem zaburzeń. Chodzi tylko o skrajne przypadki, które jeśli wystąpią, nie dadzą się pominąć w czasie obserwacji. Wiedza na temat przedmiotu zainteresowań może być niewspółmierna do wieku rozwojowego, bo czy każdy przedszkolak pasjonujący się pociągami wie ile składów danego modelu wyprodukowano w Polsce i na jakiej trasie jeżdżą?

W spektrum zachowań autystycznych znajdzie się również zabawa skoncentrowana na niefunkcjonalnych właściwościach przedmiotów służących do zabawy. Dzieci organizujące sobie wolny czas w taki sposób będą np. nieustannie obserwować kręcące się kółka w samochodzie zabawce, szeregowo ustawiać klocki nie tworząc przy tym żadnej konstrukcji czy turlać kredki i obserwować jak spadają ze stolika.

Sztywne wzorce zachowań to również powtarzające się ruchy całego ciała lub jakiejś jego części często nieakceptowane społecznie. Przejawia się to np. w machaniu rękami czy głową, opukiwanie przedmiotów lub jakiejś części swojego ciała, chodzenie na palcach, wykręcanie palców rąk itp. Świadczy to o niekontrolowaniu impulsów, a co za tym idzie często przetrwałych odruchach tonicznych. Manieryzmy ruchowe nie występują u każdego spełniającego kryteria diagnostyczne spektrum autyzmu, jednakże niewątpliwie bardzo utrudniają tym osobom rozwój poznawczy i funkcjonowanie społeczne.

Powyższe treści i liczne przykłady to niewielka część zaburzenia jakim jest spektrum autyzmu. Warto zaznaczyć i pamiętać o tym, że nie każde dziecko autystyczne jest nadwrażliwe słuchowo, posługuje się eholalią i nie nawiązuje kontaktu wzrokowego. To stereotypowe podejście do tego neurorozwojowego zaburzenia. W świetle przytoczonych treści widać jak bardzo szeroki zasięg może mieć spektrum autyzmu. Tę samą diagnozę będzie miało dziecko które nie potrafi się bawić, a przedmiotów używa niezgodnie z ich przeznaczeniem, stymulując się

nimi, jak i dziecko które intelektualnie (w jakiejś sferze rozwoju) będzie miało większe kompetencje niż rówieśnicy.

Opisane symptomy i podane liczne przykłady charakterystyczne dla zaburzeń ze spektrum autyzmu mogą stać się inspiracją do wnikliwych obserwacji dzieci w wieku przedszkolnym, aczkolwiek nie powinny zachęcać do wystawiania pochopnych diagnoz. Jedna przesłanka nie warunkuje od razu zaburzenia rozwojowego. Warto jednak korzystać z konsultacji specjalistycznych, pomogą one rozwiązać pewne wątpliwości, a jeśli wykażą pewne nieprawidłowości odpowiednia interwencja przyczyni się do wzrostu kompetencji i poprawy funkcjonowania dziecka.

Opracowała: Justyna Dudek

Literatura :

Autyzm u dzieci, Diagnoza, klasyfikacja, etiologia, Pisula E., Warszawa, 2000

Autyzm. Przyczyny, symptomy, terapia, Pisula E., Gdańsk, 2010

www.bliżejprzedszkola.pl